

PISMO CODZIENNE ZIEMI KIELECKIEJ

ŻYCIE RADOMSKIE

Nr 189 (2743)

PIĄTEK, 8 SIERPNIA 1952 ROKU

CENA 15 gr

Zboże płynie do spichrzów

Zbiorowe dostawy do punktów skupu

Zobowiązania przyspieszenia omlotów i sprzedaży ziarna

W całym kraju do punktów skupu płynie zboże. Chłopi matorolni, spółdzielcy, aktywni włościanie, dostarczając zboże z pierwszych omlotów i organizując zbiorowe dostawy mobilizują ogół mieszkańców swych gromad do przedterminowego wypełnienia wszystkich obowiązków wobec Państwa.

Napiwa coraz więcej zobowiązań chłopskich przewidujących przyspieszenie omlotów i przedterminową sprzedaż ziarna.

W woj. gdańskim na apel gromady Nowa Wieś z pow. sztumskiego odpowiedział ostatnio chłop z gromady Niepociszewice, pow. wejherowski. Po stanowiącemu dołączając całą ilość wyznaczonego zboża do punktu skupu 14 sierpnia. „Naszym czynnem — pisze chłop — w podjęciu zobowiązania — chcemy zadokumentować przywiązanie do Ludowej Ojczyzny, chcemy zapewnić chleb dla braci-robotników w mieście”. W ostatnich dniach podobne zobowiązania podjęły w woj. gdańskim inne gromady.

Pierwszy kwit

W woj. łódzkim w pow. brzezińskim pierwszy kwit za sprzedane państwu

zboże uzyskała spółdzielnia produkcyjna w Głazowskiej Woli. W ślad za spółdzielcami poszli mało i średniorolni chłop z gromady Dąbrówka Mała, którzy manifestacyjnie — na udekorowanych transparentami wozach — odstawili na punkt skupu ok. 3 i pół tony zboża.

Z woj. rzeszowskiego donoszą o wykonaniu przez pierwsze gromady rocznych planów sprzedaży zboża. Plan swój wykonała tu m. in. gromada Zapole w pow. kolbuszowskim. Chłopi z tej gromady na kilkunastu furmanach przywieźli zboże do punktu skupu w Kolbuszowej, wykonując roczny plan sprzedaży w 115 proc. Bezpośrednio po wykonaniu swego obowiązku chłop z Zapola zaopatrzył się w gminnej spółdzielni w nawozy sztuczne na jesienną kampanię siewną.

W woj. wrocławskim, jako jeden z pierwszych odstawili do punktu skupu 145 q ziarna członkowie spółdzielni produkcyjnej w Wojszycach, pow. Wrocław, którzy wezwali ogół pracujących chłopów na Dolnym Śląsku do przedterminowej realizacji wszystkich obowiązków wobec państwa. Za przykładem spółdzielców z Wojszyc masowo rozpoczęli odstawę chłopów indywidualni.

Dzięki współzawodnictwu o przedterminową dostawę zboża w woj. poznańskim, wiele powiatów wykonało lipcowy plan sprzedaży zboża z poważną nadwyżką. Przetworzył mieszkańcy gminy Łaski w pow. Kępno, którzy plan lipcowy wykonali w 266 proc. Z wielu gromad donoszą o organizowaniu dostaw zbiorowych.

Inne zobowiązania

W województwach, które przodują w skupie zboża dobrze przebiega również wykonywanie innych zobowiązań wobec państwa. Przetworzył chłop wywają, się również z obowiązku dostaw mleka, spłacają podatek gruntowy oraz dokonują odstaw żywa.

W większości gromad woj. rzeszowskiego coraz lepiej przebiega skup mleka. Przetworzył chłop z małej podgórskiej gromady Polana w pow. krośnieński. Dostarczają oni do zlewni ponad 400 litrów mleka dziennie. Liczba dostawców mleka, wzrasta także w poszczególnych gromadach w woj. szczecińskim, poznańskim i in.

Trwają także obowiązkowe dostawy żywa. Spośród spółdzielni produkcyjnych woj. kazańskich wyróżnia się spółdzielnia w Smolnie w pow. Koszalin, która odstawia ostatnio po nad plan 374 kg. żywa.

Sygnal z Radomska

RADOMSK. (Obs. wł.). Pow. radomski plan dostaw zboża w miesiącu lipcu br. zrealizował bardzo słabo. W Radomsku w związku z tym odbyła się ostatnio narada robocza członków przeżył mijskich i gminnych rad narodowych oraz sołtysów powiatu radomskiego. W obradach wzięło udział 380 osób.

Zebrań zobowiązali się prowadzić jak najbardziej energiczną walkę o plan, a kilku sołtysów rzuciło wezwania zorganizowania współzawodnic-

stwa w dostawie zboża, mleka i płacenia podatków.

Sołtys grom. Strzałków gm. Gidle P. Hofman wezwał do współzawodnicstwa sołtysa z grom. Gidle, sołtys z grom. Mała Wieś gm. Żytno Michałowicz — sołtysa grom. Siłnica gm. Żytno, sołtys ze Starego Koniecpola Józef Michoń grom. Luborzę gm. Dąbrowa Zielona.

W tej chwili można już stwierdzić znaczne ożywienie dostaw zboża. (f)

OLSZTYN. (Obs. wł.). Koszenie żyta zbliża się w woj. olsztyńskim do końca. O ukończeniu żniw napływają meldunki z wielu gromad i PGR. 6 bm. o zakończeniu zbiorów żyta zameldowało 88 spółdzielni produkcyjnych.

Rozpoczęły się również omloty. Przy stałym do nich wiele PGR oraz 8 spółdzielni produkcyjnych Spółdzielcy z Miłuk w pow. mrągowskim odstawili w ub. środę 3 tony zboża, a z Rychlik — 4 tony żyta. (m)

Spółdzielcy dają przykład



Jako pierwsza w pow. otwockim (woj. warszawski), odstawiła zboże spółdzielnia produkcyjna Gorosna 4 sierpnia odwiezła ona manifestacyjnie do punktu skupu w Wągrowi 5.557 kg zboża, a pozostałe 7 ton odstawi 15 sierpnia.

Dobry przykład podał też chłop matorolny St. Dombala z Wągrowi, odstawił ponad plan 20 kg. Al. Łaskus 30 kg. L. Matusk 35 kg, choć nie był zobowiązany do odstawy.

Pracownicy GS powiatu otwockiego podjęli nadto wezwania GS Łocki, pow. kutawickiego i podjęli dodatkowe zobowiązanie, m.in. wykonania planu skupu zboża do 25 października, troskliwego magazynowania zboża, wzajemnej obsługi rolników, tak aby nie było żadnych zażaleń.

»Boże Dary«, »Mortimer«, »Rydułtowy« — czołówka polskich kopalń

W walce o pełną realizację zadań produkcyjnych rozwija się wśród załóg górniczych kopalń węgla kamiennego coraz szersze współzawodnictwo o tytuł najlepszej kopalni. Współzawodniczą one nie tylko między sobą, ale i podjęli przez załogi górnicze Czynu Lipcowego. W wyniku pełnej realizacji zobowiązań produkcyjnych wiele załóg górniczych przedterminowo wykonało swe plany produkcyjne, przełamując trudności w wykonywaniu zadań.

O pierwszeństwo wśród załóg górniczych walczyli w lipcu br. górnicze kopalnie »Boże Dary«, »Mortimer« i »Rydułtowy«. Górniczy tych kopalń podjęli dziesiątki mobilizujących zobowiązań i od pierwszych dni ich realizacji wysoko przekraczali dzienne zadania wydobywcze.

W walce tej zwyciężyła załoga kopalni »Boże Dary«, wykonując plan za lipiec br. w 116,7 proc. oraz osiągnęła najwyższe przekroczenie planowanej wydajności. Plan miesięczny górniczy wykonali już 27 lipca.

W walce o tytuł najlepszego w zawodzie w okresie realizacji Czynu Lipcowego przodujące miejsca zajęli rebase chodnikowi T. Zięć, J. Ksiutycz, W. Mamok i S. Jaromir, którzy osiągnęli średnio 209 — 226 proc. normy.

Miesięczne zadania produkcyjne zrealizowała przed terminem również załoga kopalni »Mortimer«. O wykonaniu Czynu Lipcowego i wydobywaniu 5.570 ton węgla ponad plan górnicze kopalnie »Mortimer« zameldowali już na kilka dni przed 22 lipca.

Górnicy trzeciej z kolei przodującej w polskim przemyśle węglowym kopalni »Rydułtowy« meldują o wykonaniu planu za lipiec br. w 111,5 proc.

Przetworzył chodnikowcy: F. Weber, P. Janosz i H. Włoczek osiągnęli w lipcu br. ponad 270 proc. normy. P. Janosz zameldował ponadto o wykonaniu przed terminem pięciu norm rocznych od początku planu 6-letniego.

Mobilizacja załóg górniczych, usprawniona organizacja pracy dołowej i udział we współzawodnictwie dozorze technicznym pozwoliły i innym załogom górniczym, jak kopalnie: »Pawel«, »Barbara Wyzwolenie«, »Wesoła I«, »Bielozwiele«, »Siemianowice«, »Chorów«, »Zabrze — Zachód« i »Śląsk« znaleźć się w czołówce przodujących kopalń.

Górnicy kopalni »Pawel«, realizując swój »Czyn Lipcowy« wydobyli zamiast zadeklarowanych 2.937 ton — 7.027 ton węgla ponad plan. W

walce o tytuł najlepszego w zawodzie w kopalni »Pawel« wyróżnili się dzięki wzorowej organizacji pracy na filarach rebase — J. Sperlig, S. Dymek, L. Mucha i J. Lewy. Lipcowy Czyn produkcyjny w kopalni »Śląsk« pomógł górnikom tej kopalni przełamać ostatnie trudności w wykonywaniu planów z jakimś załogą borykała się od przeszło 18 miesięcy i wykonać zadania produkcyjne w lipcu br. w 105,2 proc.

Nie wszystkie jednak załogi górnicze wykorzystwały w pełni rezerwy jakie ujawnia Czyn Lipcowy poszczególne zespoły górniczych. W wyniku niedociągnięć w pracy organizacyjnej załogi niektórych kopalń, a m. in. kopalń: »Kiełbasin«, »Mysłowice« i »Kazimierz-Juliusz« nie zrealizowały podjętego Czynu Lipcowego i nie wykonały zadań wydobywczych nakreślonych lipcowym planem produkcyjnym.

Cegielnie wykonały plan lipcowy w 100,2 proc.

Załogi cegielni podległych Centralnemu Zarz. Przemysłu Ceramiki Budowlanej-Północ, które wykonały półroczny, globalny plan produkcji w 103,4 proc., w dalszym ciągu wykonują i przekraczają swe zadania. W lipcu br. cegielnie te zrealizowały miesięczny plan w 100,2 proc. Najwyższe wykonanie planu lipcowego osiągnęły: cegielnia »Włocławek« — 113 proc., cegielnia »Ciechanów« — 109 proc. i cegielnia »Fordon« — 106 proc.

Nie ustają amerykańskie gangsterstwa

Bomby na Phenian — prowokacje w Panmundżon

PEKIN (PAP). W godzinach wieczornych 4 bm. amerykańskie samoloty odrzutowe trzykrotnie przelatywały nad Panmundżonem, naruszając ponownie porozumienie o neutralności strefy, w której toczą się rokowania rozejmowe.

Ta ostatnia prowokacja nastąpiła wkrótce po ostrzelaniu 2 bm. przez artylerię amerykańską miejsca konferencji.

MOSKWA (PAP). Dziennik »Pravda« zamieszcza korespondencję Tkaczki z Phenianu, opisującą szczegó-

ły barbarzyńskiego nalotu lotnictwa amerykańskiego na Phenian i okolice 4 bm.

Od godz. 12 w południe do późnej nocy — pisze Tkaczko — nad Phenian i miejscowości podlegające fał na falą nadlatywały bombowce, samoloty szturmowe i myśliwce nieprzyjacielskie, zasypując dzielnicę mieszkalcie stolicy oraz wszystkie miejscowości okoliczne bombami zapalającymi, burzącymi oraz napalmowymi, ostrzelując jednocześnie ludność z broni pokładowej. W wyniku nowej barbarzyńskiej zbrodni sołdatski amerykańskiej zginęli i zostali rannych tysiące niewinnych ludzi. W północnej dzielnicy Phenianu, według niepełnych danych, zabito i rannono przeszło 600 osób. W pow. Tendon zostało zabitych i rannych około 400 ludzi.

Porozumienie

oficerów sztabowych

PEKIN (PAP). Na jedenastym posiedzeniu oficerów sztabowych obu stron, prowadzących rokowania w sprawie rozejmu w Korei, osiągnięte zostało całkowite porozumienie w sprawie szczegółów sformułowania projektu porozumienia rozejmowego. Tak więc osiągnięto pełne porozumienie co do wszystkich punktów porządku dziennego rokowań rozejmowych, z wyjątkiem problemu repatriacji jeńców wojennych.

Zbrodniarz wojenny — Reinhardt

zwolniony przez Amerykanów

BERLIN (PAP). — Władze amerykańskie w Niemczech zachowały 27 lipca z więzienia w Landsbergu byłego gen. hitlerowskiego Reinharda. Reinhardt został skazany po wojnie na 15 lat więzienia.

39 księży otrzymało odznaczenia państwowe

za patriotyczną postawę i pracę na rzecz pokoju

Prezydent Bolesław Bierut w 8-mą rocznicę Odrodzenia Polski odznaczył 39 księży wysokimi odznaczeniami państwowymi za patriotyczną postawę wobec Ojczyzny, udział w akcjach ogólnonarodowych oraz za aktywną pracę na rzecz obrony pokoju.

KRZYŻ KOMANDORSKI ORDERU ODRODZENIA POLSKI — otrzymał ks. K. Lagosz, wikariusz kapituły Archidiecezji Wrocławskiej. Ks. K. Lagosz, odznaczający się obywatelską patriotyczną postawą, posiadał duże zasługi w utrwalaniu polskości na Ziemiach Zachodnich. W swych wystąpieniach i kazaniach wielokrotnie zdecydowanie przeciwstawiał się rewizjonistycznej nagonce prowadzonej przez neohitlerowców na rozkaz imperializmu amerykańskiego.

KRZYŻ OFICERSKI ORDERU ODRODZENIA POLSKI otrzymał prezes Zrzeszenia Katolików »Caritas«, wiceprzewodniczący Gł. Komisji Księża ks. A. Lemparty — czynny działacz społeczny oraz członek PKOP.

KRZYŻ KAWALERSKI ORDERU ODRODZENIA POLSKI otrzymali:

Proboszcz parafii Chódoba, pow. Oleśno — ks. J. Mencil. Już od wczesnej młodości rozwijał on działalność społeczną, występując przeciwko germanizacji Polaków na Śląsku, brał aktywny udział w pracach plebiscytowych, zaś po wyzwoleniu czynnie pracuje w Komitecie Obronców Pokoju.

Ks. kanonik dr B. Kulawik, proboszcz parafii Sarnaki, który rozwija ożywioną działalność społeczną, zaś jako doskonały organizator zbudował wraz ze społeczeństwem swej parafii elektrownię gminną.

10 bm. — słuchowisko radiowe o życiu Prezydenta Bieruta

W niedzielę 10 bm. o godz. 18.10 w programie II-ym Polskiego Radia nadane będzie słuchowisko z cyklu poświęconego życiu i działalności Prezydenta Bolesława Bieruta.

Słuchowisko nosi tytuł »Noc sylwestrowa 1943 r.«. Tematem jego jest historyczne, pierwsze planarne zebranie Krajowej Rady Narodowej w Warszawie przy ulicy Twardzej 22.

Pinay na drodze nowej zdrady

Bonn żąda oderwania Lotaryngii od Francji

PARYŻ (PAP). — Rozpoczęły się tu rokowania między Francją a Trizonią w sprawie Zagłębia Saary. W rokowaniach uczestniczą francuski minister spraw zagranicznych — Schuman i sekretarz stanu rządu bawarskiego — Hallstein.

Hallstein ponownie wysunął żądanie »europelizacji« Lotaryngii. Jak wiadomo, pod wyrazem »europelizacja« rząd bawarski i jego protektorzy amerykańscy rozumieją oderwanie Lotaryngii od Francji. Prasa francuska zaznacza, że podczas gdy na odbyte niedawno konferencji zeszli krajów, należących do planu Schumana, rząd bawarski proponował oderwanie jednego tylko okręgu przemysłowego Lotaryngii, a mianowicie okręgu Forbach, to obecnie Hallstein domaga się »europelizacji« całej Lotaryngii.

Omawiając powyższe fakty, »L'Humanité« pisze:

(Dalekopisem od naszego specjalnego wysłannika)

Gdynia, w śróde

Każdorazowy przyjazd m/s Batory do Gdyni, wywołuje pewnego rodzaju świąteczne nastroje. Tym razem Batory przywiózł cenny sportowy ładunek. Taki, jaki przedwojenny Batory przewoził raz tylko, równo 20 lat temu po Igrzyskach Olimpijskich w Los Angeles, kiedy tytuł mistrza olimpijskiego zdobył Kusociński, poprzednik Zatopka. Teraz złoty medal wioził do Gdyni Chychła. Prócz niego drugi obywateli Trójmiasta — Antkiewicz wioził medal srebrny. Na statku płynęli też hokeiści na trawie — największa rezerwacja polskiej ekipy olimpijskiej, trener szermierzy Kevey i przewodniczący PKOL Minecki.

Nie dziwnego, że Gdańsk, będący obok Śląska największym w Polsce ośrodkiem sportowym, stawiał się prawie w komplecie na Dworcu Morskim, by powitać olimpijczyków.

Rząd francuski zgodził się na wszczęcie rozmów z Adenauerm w sprawie amputacji części terytorium francuskiego. Co więcej, terytorialne żądania odwetowców niemieckich są popierane przez kompetentne koła polityczne w Paryżu. Jest to oczywiście zdrada.

Deputowany komunistyczny Krieger-Valirmont zgłosił w Zgromadzeniu Narodowym interpelację. Interpelacja ta dotyczy zamachu na niebezpieczeństwo terytorium francuskiego — w związku z rokowaniami między rządem francuskim a reżimem Adenauera.

Inny deputowany komunistyczny Marcel Rosenblatt zażądał zwolnienia komisji spraw zagranicznych Zgromadzenia Narodowego, by przesłuchać ministra spraw zagranicznych Schumana w sprawie prowadzonych przez niego rokowań z Hallsteinem.

Uroczystość rozpoczęła się powitaniem zawodników przez przedstawicieli WKFF. Następnie mówili olimpijczy. W krótkich słowach dziękują władzy ludowej za pomoc i opiekę. Obiecają też, że zrobią wszystko, by na następnych Igrzyskach Sztandar Polski był wciągany na najwyższe maszty.

Następuje powitanie rodzinne. Są rodziny obu triumfatorów olimpijskich. Razem z nimi na honorowym miejscu znajduje się rodzina Sztama, który zasłużył co najmniej na medal.

Najcięższa ualka w życiu

Niełatwo się dostać do Antkiewicza i Chychły, ale przeciskamy się przez tłum i zamieniamy z nimi kilka słów. Jaka była najcięższa walka turnieju — pytamy Antkiewicza.

— Wie pan, stocełm w swej karierze 205 walk, ale nigdy jeszcze nie czulem się tak, jak w czasie spotkania ćwierćfinałowego z reprezentantem Niemiec Zach. Czulem jak nogi wrastają mi w ziemię, ręce unosiły się z trudem. Musiałem dać ze siebie wszystkie siły, no i ostatecznie zwyciężyłem. Była to moja najcięższa walka w życiu, ale z zadowoleniem stwierdzam, że wygrałem ją jednogłośnie.

Na to samo pytanie drugi nasz medalista olimpijski odpowiada, że najcięższą walkę stoczył z Heidemannem. mimo że i Torma nie był łatwym przeciwnikiem. Z Heidemannem spotkałem się jednak już po zwycięstwie nad mistrzem olimpijskim z Londynu. Marzyłem już wtedy o medalu i postanowiłem dać z siebie wszystko, by wygrać. Ze Szczerbakowem znamy się już dośkonale. Musiałem uważać na każdy jego cios. Droga do olimpijskiego finału była bardzo trudna.

Sztam już patrzy dalej

Przechodzimy do Sztama. Trener naszych zawodników jest zadowolony jak nigdy jeszcze. Wspomina starty olimpijskie, ale myślał jest już znacznie dalej. Problemem zapracującym teraz

myśli popularnego Felka, są najbliższe mistrzostwa Europy, które odbędą się w 1953 r. w Polsce.

Na mistrzostwach tych musimy nie tylko utrzymać stan posiadania z Helsinek, ale osiągnąć poważniejsze jeszcze sukcesy. Zawodników mamy dobrych, ale trzeba im jeszcze stworzyć silniejszą w kraju rywalizację, ażeby łatwiej osiągnęli wyższy poziom.

Przewodniczący PKOI Minecki jest zadowolony ze startu bokserów, wioślarzy i hokeistów na trawie. Najmnieżej zadowolili piłkarze i gimnastyki. Według oceny ob. Mineckiego, pływacy i lekkoatleci, choć nie wypadli tak jak bokserzy i wioślarze, mają przed sobą wielką przyszłość.

(65.)

Pod hasłem umocnienia spójni między miastem i wsią

Kongres Spółdzielczości Zaopatrzenia i Skupu

24 — 26 bm. odbędzie się w Warszawie I Kongres Spółdzielczości Zaopatrzenia i Skupu Gminnych Spółdzielni »Samopomoc Chłopska«, który oceni dotychczasową działalność spółdzielczości samopomocowej, wytyczy kierunek dalszego rozwoju i wybierze władze CRS-u.

Będzie to ważne wydarzenie w życiu wsi Spółdzielczości zaopatrzenia i skupu stała się bowiem dzięki troskliwej opiece Państwa Ludowego wielką organizacją gospodarczo-społeczną, stanowiącą jeden z doniosłych czynników w życiu wsi.

Na terenie całego kraju działa 2.835 gminnych spółdzielni, które zrzeszają łącznie ponad 3 mil. członków. Działalność gminnych spółdzielni obejmuje w tej chwili niemal wszystkie dziedziny zaopatrzenia wsi i skupu produktów rolnych i hodowlanych. Spółdzielnie prowadzą ponad 30 tys. różnego rodzaju sklepów w gromadach i ponad 40 tys. punktów skupu.

Poprzez aparat spółdzielczy płynie na wieś zwiększająca się — dzięki wydajnej pracy robotników — masa

towarów przemysłowych, a ze wsi — produkty rolnicze na zaopatrzenie ludności miast w żywność i przemysłu w surowce rolnicze.

Poza tym spółdzielnie gminne prowadzą ok. 6.500 różnego rodzaju zakładów przemysłowych i usługowych, w tym ok. 2.000 piekarni, 1.900 maseczni, ponad 1.500 młynów i 1.800 spód.

Kongres oceni dotychczasową działalność spółdzielczości, opracuje ogólne wytyczne i zadania na najbliższą przyszłość, aby mogła ona jeszcze lepiej służyć interesom mało i średniorolnych chłopów, aby lepiej spełniała swoje poważne zadania w umacnianiu spójni między miastem i wsią — zgodnie z duchem uchwał VII Plenum KC PZPR.

Kongres rozpatrzy liczne wnioski, jakie wysunęli chłopcy na zebraniach gromadzkich i na walnych zgromadzeniach gminnych w końcu ub. r. i w pierwszym półroczu rb. Wiele tych wniosków i dezzyderatów zostało już zrealizowanych. Inne będą rozpatrzone i rozstrzygnięte na Kongresie.

Trzeci dźwig w montażu przy Pałacu Kultury i Nauki

Do 4 bm. wypełniono betonem czwartą część pierwszej warstwy fundamentów pod wysokościami część Pałacu Kultury i Nauki.

Obecnie na placu budowy najintensywniej pracują spawacze, którzy przygotowują dalsze zbrojenia pod fundamenty oraz brygady montażowe zatrudnione przy budowie dźwigu typu UBK.

5 bm. zakończono montaż drugiego dźwigu UBK oraz rozpoczęto budowę trzeciego.

Od 9 b. m. — w 5 godzin Warszawa — Gdynia

Od soboty 9 bm. z Warszawy do Gdyni i od niedzieli 10 bm. — z Gdyni do Warszawy będzie uruchomiony pociąg motorowo-ekspresowy z postojami na stacjach: Działdowo, Iława, Malbork, Tezew, Gdańsk i Sopot. Odjazd pociągu z Warszawy Wschodniej we wtorek, czwartki i soboty, o godz. 19.05 i przyjazd do Gdyni o godz. 0.15. Odjazd pociągu z Gdyni w środy, piątki i niedziele o godz. 18.58, przyjazd do Warszawy Wschodniej o godz. 23.56.

W pociągach oprócz biletu kl. 2 pociąg pospiesznego obowiązuje bilet dodatkowy na miejsce numerowane (miejscówki).

Napalmowy poligon w Niemczech zach.

BERLIN (PAP). — Wojska brytyjskie przeprowadziły na terenie Niemiec zach. ćwiczenia z bombami napalmowymi. Samoloty angielskie zrzucały 4 bomby napalmowe w powiecie Celle. Wybuchy bomb napalmowych obserwował min. angielski Duncan Sandys.

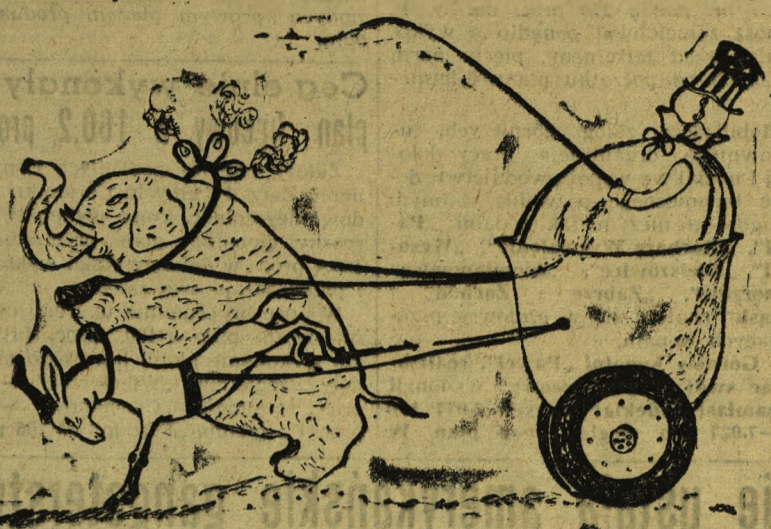
Wiadomość o zrzuconiu przez Anglików bomb napalmowych wywołała ogromne oburzenie wśród okolicznej ludności.

Strajk kolejarzy włoskich

RZYM (PAP). — Wobec nieuwzględnienia swych postulatów w sprawie poprawy warunków bytu, włoskie strasznie ew. zaw. kolejarzy (SFI) zapowiedziało 24-godzinny strajk po- czynając od północy 7 bm.

Jedzie amerykański cyrk wyborczy

Z prasy: „Wall Street nie widzi żadnych zasadniczych różnic pomiędzy Eisenhowerem (kandydat na prezydenta partii republikańskiej, której maskotą jest słon. Red.), a Stevensonem (kandydat partii demokratycznej, której maskotą jest osioł. Red.) i będzie równie zadowolona z prezydentury jednego, czy drugiego. Tak np. tygodnik „US News and World Report” pisze w numerze z 1 sierpnia, że „bez względu na to, kto wygra, Eisenhower, czy Stevenson, rezultat będzie taki sam — elbryzmie wydatki, wysokie podatki, wielka pomoc wojskowa dla sprzymierzeńców zagranicznych, ograniczenie wpływów robotniczego ruchu zawodowego oraz zarzucenie wszelkich programów reform społecznych i ekonomicznych”.



Rydwani właściciela (rys. J. Wita)

FAKTY DNIA

Amerykańskie wybory w Pusanie

W południowej Korei stała się w dniu 5 bm. widownia ponurej komedii wyborczej. Przeprowadzano tam wybory na prezydenta w tzw. powojennej ordynacji wyborczej, wymyślonej przez „krwawego starca” Li Syn-mana, prezydenta z łaski amerykańskiej. Ostateczne wyniki wyborów mają być znane dopiero 8 bm., ale już na długo przed wyborami korespondenci agencji zachodnich nie mieli żadnych wątpliwości, iż „wybór padnie na Li Syn-mana”.

Komedie wyborów poprzedził Li Syn-man sterroryzowaniem „parlamentu”, który, choć dostatecznie reakcyjny, żył jednak od dawna wobec aż tak despotycznego i skorumpowanego reżimu niejako w pełni. Wątpliwość te, przynajmniej formalnie, pierzchy, gdy część deputowanych została ciężko pobita przez bójki lynchowskie, a część — zrzuciła się na kratami. A gdy przyszło do głosowania zaurojowanych przez Li Syn-mana zmian konstytucyjnych w związku z wyborami i ordynacją wyborczą, w „parlamencie” pusańskim nie zbrakło ani jednego głosu na rzecz „reform”. Taka jednoznaczność była możliwa zapewne dzięki temu, że — jak informował nawet Reuter — dyktator zalecił sprawdzić wszystkich deputowanych pod kątem wojennym policyjnym bądź z więzień, bądź też z domów gejsz i winiarni, aby mogli się „swobodnie wypowiedzieć” za jego projektami.

Ponad złotowy poziom Młodzież wzmaga wysiłek pracy

„Wypełnimy ślubowanie, złożone na Zlocie Młodych Pracowników”. „Utrwalimy i rozszerzymy osiągnięcia Czynu Złotowego” — takie hasła umieścili w swym zakładzie młodzi górnicy z kopalni „Dymitrow” na Śląsku.

Walcząc w przedkach węglowych o dotrzymanie słów ślubowania, młodzi górnicy z „Dymitrowa” stale podnoszą wydajność pracy. Człowiek przodownik pracy, rebase ścianowy K. Kortasz, który w dniach czynu złotowego wykonywał średnio 317% normy, po powrocie ze Złotu wzmógł jeszcze bardziej swą wydajność. Pracując metodą cykliczną Kortasz już w pierwszych dniach bm. wykonuje swoją normę w 320%. Wyśnaw się on na czoło rebase ścianowych swojej kopalni.

W. Ochman, młody rebase ścianowy, który jako jeden z pierwszych zaciągnął na swym przodku „wartę złotową” przekracza obecnie o 7% swą wydajność z okresu złotowego współzawodnictwa i uzyskuje już 190% normy. Wł. Gawel, przekracza o 35% swoją „złotą normę produkcyjną”.

W kopalni „Eminencja” najlepsze wyniki uzyskuje młody rebase filarowy K. Kasztalski, wykonujący 135% normy oraz rebase chodnikowy — C. Będkowski, uzyskujący 155% normy.

W hucie „Florian” młodzież walczy o pełne wykonanie zadań produkcyjnych. Pracując na wydziale walcowni młodzieżowa brygada im. Komuny Paryskiej, która otrzymała złotowy proporzec przecho- ni Zarz. Wojewódzkiego ZMP, podjęła się podniesienia wykonywania normy do 160%. Brygada walcownia, kierowana przez B. Leżaka zwiększyła o 12% wykonywanie normy osiągnięte w okresie współzawodnictwa złotowego.

Po powrocie ze Złotu młody murarz M. Uba z ZBM Nr 1 w Szczecinie, pracujący na budowie nowego osiedla w Trzebiatowie, postanowił dorównać w pracy przodującym murarzom kraju.

Brygada Uby, pracując systemem zespołowym, uzyskała znaczny sukces, kładąc w ciągu 8 godzin pracy 36.800 cegieł, co stanowiło przeszło 90 m³ muru.

Apel stoczniovców

Członkowie młodzieżowej brygady Koronowskiej z kadłubowni remontowej stoczni im. Komuny Paryskiej w Gdyni, postanowili pracować z równym zapałem jak przed Złotem. Młodzi stoczniovcy podjęli nowe zobowiązanie zaoszczędzenia 52 roboczogodzin na zaplanowanych 108 roboczogodzin przy montażu ochrony przewodów parowych na remonowanej jednostce.

Brygada młodzieżowa Magulekiego podjęła się zaoszczędzić do końca bm. przy remoncie statków 100 roboczogodzin.

316 lekarzy i pracowników Służby Zdrowia w akcji żniwnej w woj. koszalińskim

Warszawski Okręgowy Związek Zawodowy Pracowników Służby Zdrowia zorganizował w związku z akcją żniwną wyjazd ekip lekarzów do województwa koszalińskiego. Obok lekarzy, którzy organizują punkty opieki lekarskiej dla pracujących przy żniwach, wyjeżdżają także pracownicy zakładów leczniczych, aby pomóc przy uprzętanu

boczogodzin, a brygada kowali Świdzkiego na dwa dni przed terminem ukończyć prace przy jednostce oraz zaoszczędzić w bm. 305 roboczogodzin.

Do walki o utrwalenie i pogłębienie osiągnięć zdobytych w czynie złotowym przystąpili również i starsi robotnicy stoczni. Członkowie brygady: Małkowskiego i Tabockiego z kadłubowni produkcyjnej podjęli nowe zobowiązanie na część Konstytucji Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej oraz rzucili wezwanie załozde stoczni do współzawodnictwa i wprowadzania nowych metod pracy.

W odpowiedzi na wezwanie pracująca na wydziale mechanicznym brygada Potrykusa postanowiła na 15 dni przed terminem wykonać remont dwóch zespołów turbin, a instalatorów z brygady Wisniewskiego — wykonać przewody asilujące w kotłowni na jednej z remonowanych jednostek na 3 dni przed terminem oraz wykonać remont grzejników na dwa dni przed terminem.

zboż w PGR-ach i spółdzielniach produkcyjnych. Uczennice Państwowej Szkoły Pielęgniarskiej z Warszawy pojechały ze specjalnie przygotowanym programem artystycznym. W ubiegłym tygodniu wyjechała z Warszawy do Karolina, Wałcza i Szczecinka druga grupa 140 osób, lekarzy i pracowników z 15 warszawskich zakładów leczniczych, by wziąć udział w akcji żniwnej.

Ogółem w akcji żniwnej w województwie koszalińskim bierze udział 316 lekarzy i pracowników Służby Zdrowia z Warszawy.

»Jest jeszcze czas na zejście z drogi wojny List otwarty do narodu amerykańskiego

NOWY JORK (PAP). — Rada Przejazni Amerykańsko-Radzieckiej przekazała prasie list otwarty do narodu amerykańskiego podpisywany przez 50 wybitnych działaczy. W liście czytamy m. in.:

— W poczuciu poważnej odpowiedzialności zwracamy się do narodu amerykańskiego z tym listem otwartym. Wydarzenia międzynarodowe doszły do takiego punktu, że stawa się ogromną groźbą dla naszego bezpieczeństwa i dla pokoju na całym świecie.

St. Zjednoczone zwały się sojuszem z elementami faszystowskimi w Niemczech, którym za taką drogą cenę zadano porażkę w drugiej wojnie światowej. Uczyniły to w tym celu, aby stworzyć bazę dla wojny przeciwko ZSRR. Przez zawarcie układów z rządem w Bonn, powierza my bezpieczeństwo naszego kraju, żadnym odwetu generakom hitlerowskim, których ręce splamione są krwią, i którzy, skoro tylko znajdą się u władzy i na naczelnym stanowisku w odbudowanej maszynie wojennej, będą mogli uwikłać nas w wojnę.

W chwili obecnej we wszystkich krajach europejskich rozwija się na jak najszerzą skalę walka przeciwko ratyfikacji umów bonskich. W obliczu wzmagającej się opozycji w samych Niemczech zach., kanclerz Adenauer gotów jest obecnie, jak donoszą, odrzucić ratyfikację w obu izbach parlamentu na 2 — 3 miesiące, a może i na dłużej. Rząd i ludność Niemiec wchodzących odrzuca bezwzględnie te umowy, wzywając do prawdziwego traktatu pokojowego. We Francji wszystkie partie polityczne lekają się odrodzenia hitlerowskiej potęgi militarnej. W Anglii umowy bonskie wywołują wielkie niepokojenie wśród labourzystów, liberałów i nawet w grupach konserwatywnych.

ZSRR wzywa do porozumienia między mocarstwami okupacyjnymi w sprawie wyborów w całych Niemczech i utworzenia rządu ogólnonie-

mieckiego zdolnego do pokoju traktatu pokojowego.

Utworzenie zjednoczonej demokracji w Niemczech, podjęcie traktatu pokojowego, któryby się w wielkiej mierze układowi napiecia w Europie ułatwiłoby zawarcie porozumienia St. Zjednoczonych z ZSRR do wszystkich problemów międzynarodowych.

Niechaj naród amerykański, że narodem Europy, że Amerykanów zdaje sobie sprawę z niebezpieczeństwa, jakie grozi z sobą umowy bonskie. Wzywamy prezydenta do zorganizowania konferencji wysokich działaczy państw czterech mocarstw do negocjacji rokowań w sprawie traktatu pokojowego ze zjednoczonymi Niemcami. Interes St. Zjednoczonych i Ameryki jest taki sam: powstrzymanie wojny, która ma jeszcze czas na zejście z drogi wojny i wprowadzenie do wojny i wojny drogę prowadzącą do pokoju i bezpieczeństwa.

Wielka elektrownia ruszyła w Rumunii

BUKARESZT (PAP). — Mary Jace Rumuńskiej Republiki odniósł poważne zwycięstwo w realizacji 5-letniego planu rozwoju gospodarki narodowej. Przedtem uruchomiono wielką elektrownię wido-2 w środkowej Dobrudży.

Nowa elektrownia dostarczyła elektrycznej energii Kiszinnaj — Morze Czarne i odegra rolę w ekonomicznym i kulturalnym rozwoju Dobrudży.

Budowa elektrowni, prowadzona przy pomocy Zw. Radzieckiego dostarczyła wszystkich ur-

Igrzyska 7 tysięcy najlepszych zawodników świata wykazały dążenia sportowców do przyjaźni i pokoju Wywiad z kierownikiem ekipy radzieckiej — Romanowem

MOSKWA (PAP) Po powrocie z Helsinek kierownik radzieckiej ekipy olimpijskiej Romanow udzielił korespondentom „Prawdy” i „Iswiesti” wywiadu na temat wyników Olimpiady.

XV Międzynarodowe Igrzyska Olimpijskie — oświadczył Romanow — które trwały od 19 lipca do 3 sierpnia, były największymi w historii zawodami olimpijskimi. Wzięło w nich udział około 7 tys. sportowców — mężczyzn i kobiet — z 70 krajów.

XV Igrzyska cechował wysoki poziom wyników sportowych. W Olimpiadzie wzięli udział najlepsi sportowcy świata.

Prasa zagraniczna podkreślała jednomyślnie, że udział sportowców radzieckich w Olimpiadzie wielokrotnie zwiększył zainteresowania i nadał zawodom duże znaczenie międzynarodowe.

W skład delegacji radzieckiej wchodziło 334 zawodników i zawodniczek. Wzięł on udział w konkurencjach we wszystkich dyscyplinach sportu (prócz hokeja na trawie), przewidzianych programem. Sportowcy radzieccy osiągnęli poważne sukcesy. Ustanowili oni dwa rekordy światowe, trzy rekordy Europy i jedenaście wszechświatkowych. Zdobyli ogółem 106 medali olimpijskich, w tym 38 złotych, 53 srebrne i 15 brązowych.

Ostateczna klasyfikacja

W ostatecznym wyniku 16-dniowych konkurencji olimpijskich, sportowcy radzieccy zdobyli najwięcej punktów (494). Pierwotnie prasa doniosła, że sportowcy amerykańscy zdobyli 490 punktów, ale obecnie, po dokładnym obliczeniu, ustalono, że zdobyli oni również 494 punkty.

Na XV Igrzyskach Olimpijskich poważne sukcesy osiągnęli również sportowcy Węgierskiej Republiki Ludowej, zajmując pod względem zdobytych punktów trzecie miejsce po ZSRR i USA. Fenomenalny sukces osiągnął znakomity lekkoatleta czechosłowacki Emil Zatopek. Z dużym

Rezler zwycięzca w skokach z wysokości 600 m

6 bm. — w czwartym dniu I Kraj. Zaw. Spadochronowych rozegrana została druga z kolei konkurencja — skoki z wysokości 600 m do koła o średnicy 200 m. Podobnie jak i poprzednio punktowana była dokładność lądowania i styl skoku.

Startowało 25 skoczków, z których skłasyfikowano — 24.

Pierwsze miejsce zajął Rezler (CWIS) — 345 pkt. (na 350 możliwych), 2) Wójcik (CWSpad.) — 300 pkt., 3) Kaliściak (Aeroklub LL — Białystok) — 297 pkt., 4) Kosiński (Aeroklub LL — Warszawa) — 295 pkt. i 5) Anna Franke (CWSpad.) — 295 pkt. Po dwóch konkurencjach prowadzi Wójcik — 620 pkt. przed Rezlerem — 527 pkt., Krasuckim (Aeroklub LL — Wrocław) — 503 pkt., Kaliściakiem — 497 pkt., Anną Franke — 485 i Lewandowskim (Aeroklub — Toruń) — 480 pkt.

powodzeniem wystąpili na Olimpiadzie sportowcy Szwecji, Włoch i Finlandii.

Przykłady stronnictwa sędziowania

Należy przypomnieć o faktach stronnictwa i niesprawiedliwego sędziowania przez niektórych sędziów. Szereg sportowców, zarówno radzieckich jak i innych krajów, otrzymał rozmyślnie zmniejszoną ocenę wyników w spotkaniach z innymi partnerami, a to na skutek brutalnego naruszania reguł sędziowskich i wskutek niesprawiedliwości sędziów.

Jako przykład można przytoczyć skandaliczne zachowanie sędziów wobec radzieckiego boksera Soczika. Sędzia ten powstrzymał Soczika, aby dać jego przeciwnikowi możliwość wykorzystania chwili i zadania ciosu. Innym przykładem może być niesprawiedliwe zachowanie się sędziów w stosunku do fińskiego boksera Lukkonena. Jednocześnie niektórzy sędziowie przynawali, zwłaszcza w ostatnich dniach Igrzysk, niezadowolone zwycięstwa niektórym zawodnikom amerykańskim.

Nie ulega wątpliwości, że gdyby we wszystkich rodzajach sportu sędziowanie było sprawiedliwe, to zawodnicy radzieccy i niektórzy innych krajów zajęliby znacznie więcej pierwszych miejsc.

PRAWDA OLIMPIJSKA

Niemalą kłopotu propagandzie zachodniej sprawiły sukcesy sportowców Zw. Radzieckiego i krajów demokracji ludowej na XV Olimpiadzie, a zwłaszcza ich wzorowa postawa oraz przyjacielski stosunek wobec wszystkich uczestników Igrzysk. Żadne łamańce komentatorskie, żadne bzdury o „zimnej wojnie w Helsinkach” nie mogły się ostać w obliczu oczywistych faktów. Olimpiada bowiem sprzyjała bezpośrednim, osobistym kontaktom, a przesyłała igrzysk, opartym najczęściej na niemożności sprawdzenia zmyślonych „faktów”.

Nie więc dziwnego, że „Manchester Guardian” pisze melancholijnie: „Młodzi ludzie na Zachodzie, ilekroć usłyszą słowa krytyki pod adresem Rosjan, powiedzą: „Widzimy Rosjan w Helsinkach. Byli to chłopcy bardzo przyzwoici na boisku i poza boiskiem”.

Taka też jest tonacja kilku innych burzających pism zachodnio-europejskich. Żal za utracą argumentami, niepokój co do skutków tej — jak ją nazywa „Times” — „fraternizacji” między sportowcami całego świata — oto ich refleksje poolimpijskie.

Rzeczywiście, widzowie i uczestnicy Olimpiady, którzy zetknęli się z zawodnikami ZSRR, mówią o nich samymi pochwałami. Np. p. Noel Baker,

Jeśli chodzi o całość, to na Olimpiadzie poważnie przemyśleli o umocnieniu współpracy sportowców różnych krajów i zażyli dążenie do przyjaźni i pokoju.

Należy podkreślić, że sędziowie i kierownicy ekipy radzieckiej wzięli udział w Olimpiadzie w doskonałym porządku i w dobrej organizacji. W imieniu swej ekipy radzieckiej składam serdeczne pozdrowienia dla Finów, którzy w Olimpiadzie za dobrą organizację olimpiady.

Przyjazd tenisistów NRD

6 bm. przybyła do Warszawy bowa ekipa tenisistów NRD, weźmie udział w międzynarodowym turnieju tenisowym w dniach 20 — 31 sierpnia.

W skład ekipy wchodzi: tenista — sekretarz Komitetu Węgrów NRD Weindl, trener — tenista, sędzia — Szturm, trener — Schulze, Meisner — i tenisista — oraz juniorzy: Wild, Meisner i Unverdorff.

Tenisistów NRD przed turniejem pozegają zaszły w kinowych z naszymi tenisistami, m. in. w Krakowie, Łodzi, Głiwicach, Wrocławiu i Katowicach.

